



Jest (pierwsza) decyzja ws meczu Jeziorak - DKS Dobre Miasto! Sprawdzamy też, co ze spotkaniem z Romintą

data aktualizacji: 2025.04.12



Wczorajszy przegrany mecz ze Zniczem Biała Piska nie jest jedyną złą wiadomością dla kibiców Jezioraka. Iławski Klub Sportowy poznał już decyzję Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie pojedynku z DKS-em Dobre Miasto.

[CZYTAJ TAKŻE O MECZU ZE ZNICZEM: Wicelider za mocny! Jeziorak Iława przegrywa na początek piłkarskiego weekendu w powiecie](#)

Przypomnijmy pokrótce: w rozegranym 30 marca meczu IV ligi **Jeziorak grał u siebie z DKS-em Dobre Miasto**. W trakcie tego pojedynku iławianie **zmian pięciu zawodników** dokonali w zbyt dużej ilości tzw. slotów, czyli przerw na dokonanie wymiany piłkarzy (przerwa między połowami nie jest w to wliczana). W zespole trenera Jarosława Chodowca było **pięć zmian pięciu zawodników**, każdy wchodził osobno, a regulamin mówi, że maksymalna liczba slotów w tej klasie rozgrywkowej wynosi **cztery**.

Więcej na ten temat w artykule:

[Za dużo przerw na zmiany. WMZPN prosi Jeziorak o wyjaśnienie sytuacji z meczu z DKS-em Dobre Miasto](#)

Otrzymaliśmy informację, że do siedziby klubu z ul. Sienkiewicza dotarło już pismo z **Warmińsko-Mazurskiego Związku Piłki Nożnej** z werdyktem w tej sprawie, bo też Jeziorakowi grozi **walkower** za ten błąd. A to oznaczałoby, że biało-niebiescy stracą punkt wywalczony w pojedynku z DKS-em (1:1 na boisku), co jeszcze bardziej pogorszy ich sytuację w tabeli.

Dzisiaj rano (sobota 12 kwietnia) prezes „J”, **Radosław Kamrowski** potwierdził nam tę informację.

- Decyzja Komisji Dyscyplinarnej dotarła do nas już w poprzedni piątek i mówiła o tym, że w związku ze zbyt dużą liczbą przerw na zmiany w spotkaniu z DKS-em Dobrze Miasto, zostajemy ukarani walkowerem

- mówi prezes Jezioraka.

- W poniedziałek przesłaliśmy odwołanie od tej decyzji, WMZPN na jej rozpatrzenie ma 30 dni. W odwołaniu podkreślaliśmy, że jest **sporo niejasności** w tej sprawie. Poza tym podaliśmy, że **sędziowie w trakcie meczu wiedzieli o tym, że możemy dopuścić się takiego błędu, jednak nie poinformowali o tym.** Powołujemy się także na **precedensy z przeszłości**, jak choćby mecz III ligi pomiędzy **GKS-em Wiekielec a Bronią Radom**, gdzie doszło do bardzo podobnej sytuacji, ale także na inne spotkania. Ostatnia, błędna zmiana w żaden sposób nie wpłynęła na wynik końcowy

- dodaje Radosław Kamrowski.

Jeziorak posiłkuje się więc w swej obronie precedensem ze słynnego już meczu GKS-u z Bronią, która też dokonała zmian w zbyt dużej ilości przerw. Początkowo Broń została ukarana walkowerem, ale potem PZPN anulował karę dla radomian nałożoną przez Łódzki ZPN z uwagi na niską szkodliwość tego czynu (a GKS Wiekielec i tak się wówczas utrzymał w III lidze, choć już prawie – po zabraniu punktów za walkower – poleciał z niej).

Obecnie, po odjęciu punktu zdobytego w pojedynku z DKS-em, ławianie ponownie **zajmują ostatnie miejsce** w tabeli IV ligi. Teraz czekamy na kolejną decyzję WMZPN ws spotkania zespołów z Iławy i Dobrego Miasta i ustosunkowanie się do odwołania złożonego przez Jeziorak.

Jak już pisaliśmy ostatnio, przy okazji pierwszego artykułu o zamieszaniu związanym z meczem z DKS-em, biednemu wiatr w oczy wieje. Otóż może być problem z rozegraniem **odwołanego z powodu opadów śniegu** pojedynku z **Romintą Gołdap**. 5 kwietnia biało-niebiescy wybrali się na

wycieczkę krajoznawczą, bo po pokonaniu **aż 280 kilometrów (najdłuższy wyjazd w całym sezonie)** okazało się, że nie zagrają tego spotkania - boisko nie było do tego przygotowane.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, Jeziorak otrzymał propozycję rozegrania zaległego meczu **w środe**. Środek tygodnia to jednak zły termin dla Jezioraka.

- Zgadza się, mamy do wyboru dwie środy na rozegranie meczu z Romintą. Od razu zaznaczamy, że nie będziemy w stanie zebrać drużyny na tak daleki wyjazd w środku tygodnia. Nie jesteśmy profesjonalistami, nasi zawodnicy pracują, uczą się itd. Z kolei po sezonie także ciężko będzie grać taki mecz, z uwagi na baraże, które zaplanowane są tuż po zakończeniu regularnego sezonu. Dodam także, że wyjazd do Gołdapi jest najdłuższy, czyli jednocześnie najdroższy dla nas

- tłumaczy Kamrowski.

A to oznacza jedno – w tym przypadku Jeziorakowi także może grozić walkower, choć de facto – w Gołdapi w umówionym czasie i miejscu się pojawił, a za opady śniegu nie odpowiada. Do tego tematu także wrócimy.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77918-jest-pierwsza-decyzja-ws-meczu-jeziorak-dks-dobre-miasto-sprawdzamy-te-z-co-ze-spotkaniem-z-rominta>